

# SŁOWO

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

WILNO, Środa 13 stycznia 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 00258. W sprzedaży detal. cena pojedynczego nr-u 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIAŁAKÓW — Bufet Kolejowy.  
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lit”.  
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łasocki  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarżanowski  
IWIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
MŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODZK — Kiosk M. Michalskiego.  
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZAJANA — Księgarnia Spółdz Nauz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SI ONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin—Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 3.  
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz miesięczny jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty ogłaszane nadawane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację ustalane dowolnie. Na dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

# O naszych potrzebach Hitler chce zostać Prezydentem SILVA RERUM

## Odpowiedź na propozycję kanclerza Rzeszy

### BERLIN. (Pat). Do północy odpowiedzi Hitlera i Hugenberga na propozycję kanclerza Brueninga nie zostały jeszcze opublikowane. Listy Hugenberga i Hitlera do kanclerza Brueninga zgodne mają być w odrzuceniu projektu przedłużenia prezydentury Hindenburga w drodze parlamentarnej. Natomiast w sprawie przeprowadzenia powszechnych wyborów stanowiska Hugenberga i Hitlera są rozbieżne. Sprawa ponownego wyboru Hindenburga przez naród nie była poruszana. Stanowisko niemiecko-narodowych wobec projektu przedłużenia prezydentury zależę będzie od przyszłego rozwoju stosunków, natomiast odpowiedzi Hitlera poruszają o możliwość wysunięcia kandydatury Hitlera w nowych wyborach na prezydenta Rzeszy. W ten sposób stanowisko Hitlera daje możliwość kanclerzowi Brueningowi nawiązania dalszych rokowań z narodowymi socjalistami.

### ODRZUCENIE PARLAMENTARNEJ FORMY PRZEDŁUŻENIA PREZYDENTURY HINDEBURGA

BERLIN. PAT. — W kołach niemiecko-narodowych podkreślają, że przyjęcie przez opozycję narodową projektu Brueninga w sprawie przedłużenia prezydentury Hindenburga przez Reichstag oznaczać musiałoby votum zaufania dla obecnego rządu. Niemiecko-narodowi nie widzą powodu do wyrażenia tego rodzaju votum. Zgodnie ze Stahlhelmem stronnictwo niemiecko-narodowe odrzuca parlamentarną formę przedłużenia prezydentury Hindenburga, uważając, iż obronie tej drogi wzmocniłyby nie stanowisko prezydenta, lecz stanowisko Reichstagu.

### STANOWISKO BRUENINGA ZACHWIANE

BERLIN. PAT. — „Deutsche Allgemeine Ztg.” notuje pogłoskę, jakoby w związku z niepowodzeniem rokowań rządu Rzeszy z opozycją narodo-

wą o przedłużeniu prezydentury Hindenburga, stanowisko kanclerza Brueninga miało zostać zachwiane. Pogłoski te — podkreśla dziennik — traktować należy z największym zastrzeżeniem.

### ŻYCZENIE HINDEBURGA

BERLIN. PAT. — Ogłoszony tu został przez biuro Wolfa komunikat, że dług którego prezydent Hindenburg po wysłuchaniu sprawozdania kanclerza Brueninga wyraził życzenie, aby zaniechano dalszych prób rozwiązania sprawy przedłużenia mandatu prezydenta Rzeszy w drodze parlamentarnej.

### REICHSTAG NIE BĘDZIE ZWOŁANY

BERLIN. (Pat) Konwent senjorów na posiedzeniu wtorkowym odrzucił wniosek komunistów o przedterminowe zwołanie Reichstagu. Za wnioskiem głosowali oprócz komunistów także narodowi socjaliści i nielecko-narodowi.

Na ostatnim dorocznym posiedzeniu (w grudniu ub. r.) wileńska Rada Wojewódzka powzięła szereg uchwał, dotyczących potrzeb gospodarczych naszego terenu rolniczego. Szczególną uwagę powzięła Rada w sprawie lniarskiej, stwierdzając, że. 1. Osiągnięcie samowystarczalności włókienniczej jest jedną z najpilniejszych spraw gospodarczych w Polsce, a przeto uprawa i przeróbka lnu i konopi winny być otoczone specjalną opieką rządu; 2. Dla umożliwienia osiągnięcia tej samowystarczalności, niezbędnym jest wprowadzenie należytej ochrony celnej w drodze ustalenia cła importowego na bawełnę, jutę, sisal i inne kolonjalne surowce włókiennicze, zastępujące len lub konopie, na przywożone z zagranicy włókno lniane i konopne we wszystkich postaciach, oraz na nasiona lnu; 3. Rozwój przetwórczego przemysłu lniarskiego możliwy jest tylko w warunkach specjalnej ochrony tego przemysłu; 4. W dziedzinie przemysłu domowego przedłużalniczo-tkackiego należy dążyć, przy zastosowaniu odpowiednich ułatwień, do zwiększenia użycia wyrobów samodzielnych w instytucjach rządowych i samorządowych; 5. W dziedzinie organizacyj handlu lniem pożądaną jest przyspieszenie zorganizowania branży lniarskiej w drodze powołania do życia związku, który objąłby wszystkich handlujących lniem; 6. Akcja podniesienia uprawy lnu i konopi winna być prowadzona w szerszym, niż dotychczas zakresie; 7. Realizacja wyszczególnionych dezyderatów winna być przeprowadzona w sposób najbardziej energiczny. Z innych uchwał o treści gospodarczej, posiadających większe ogólne znaczenie, wymienić należałyby uchwały, dotyczące: jaknajbardziej otwarcia giełdy zbożowo-towarowej z sekcją mięsą i lniarską, rozciągnięcia taryfy ulgowej na jęczmień eksportowy od stacyi załadunkowych województwa wileńskiego, oraz zwiększenia i rozszerzenia użycia różnego rodzaju mieszanek spirytusowych, celem zapewnienia rozwoju przemysłu gorzelnianego. Rozpatrując wymienione uchwały, nietylko pod względem merytorycznym, ale i pod kątem zainteresowania — co do ich pomyślanej realizacji — tak całego Państwa, jak miejscowej ludności, — musimy przedewszystkiem stwierdzić, że dotyczą one spraw związanych bezpośrednio z tą wytwórczością, a ściślej mówiąc, z niektórymi dziedzinami tej wytwórczości, która ma wszelkie widoki rozwoju przy sprzyjającym układzie stosunków i warunków. Praktycznie biorąc, możliwości uwzględnienia postulatów regionalnych uzależnione są od stopnia zainteresowania państwa. Tak naprzykład, byłoby dla ziem wileńskiej wielce pożądanym zwiększenie uprawy pszenicy. Gdybyśmy jednak wysunęli żądanie rozmaitych ułatwień, przyczyniających się do zwiększenia rozpowszechnienia tej uprawy, ale wymagających pewnych świadczeń ze strony Państwa — żądanie to nie miałoby najmniejszych widoków powodzenia ze względu na to, że województwo wileńskie nie jest rejonem uprawy pszenicy, a więc nie może tu wystąpić na widownię moment zainteresowania Państwa. Odwrotnie, tu się rzecz przedstawia w odniesieniu do lnu i wełny, ziemniaków i lasów. Są to dziedziny wytwórczości, których rozwój ze względu na naturalne warunki terenu, nie-

tylko przyczynić się może do zapewnienia dobrobytu zainteresowanej bezpośrednio ludności, ale równocześnie przynieść może olbrzymie korzyści dla całego Państwa, bądź przez wzmocnienie eksportu, bądź przez coraz większe uniezależnianie się od rynków obcych i utrwalanie samowystarczalności gospodarczej. Rozważane pod tym kątem widzenia uchwały Rady Wojewódzkiej są zatem realne, ponieważ moment zainteresowania terenu regionalnego koincyduje tu z momentem zainteresowania całego państwa, i z całkowitą wobec tego pewnością można przewidywać, że znajdują one należyte zrozumienie w rządzie, a w następstwie pomysłną realizację. Zatrzymaliśmy się nieco dłużej nad tą sprawą dlatego, że w dobie kryzysu gospodarczego należy myśleć innymi kategorjami, niż w dobie wielkich możliwości. Cojąć się nieco wstecz, przypomnijmy sobie konferencję gospodarczą na Zamku w październiku 1930 roku. Czy obecnie są jakiegokolwiek widoki planowej realizacji przez rząd wysuniętych wówczas postulatów. Niema żadnych. Wyjątek natomiast stanowią te postulaty, które nie dotyczą zabiegów zabezpieczenia warunków rozwoju dla tych dziedzin wytwórczości, które stanowią specjalną cechę regionalną terenu. W wydanym przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Wilnie memorjałe, stanowiącym reasumację postulatów gospodarczych ziem północno-wschodnich zreferowanych na Zamku, niema stopniowania i rozgraniczenia postulatów w zależności od tych, lub innych momentów, decydujących bądź o aktualnym znaczeniu żądań ze względu na interes Państwa, bądź o kolejności, w jakiej powinna byłaby postępować realizacja tych żądań. Stanowi to ujemną stronę rozważanego memorjału, ponieważ zaciemnia niejaką istotę sprawy, z punktu odstraszać najbardziej przyjaźnie usposobionego ministra Skarbu, ze względu na zawrotną, globalną wysokość świadczeń, które wynikałyby dla Skarbu w razie urzeczywistnienia wszystkich postulatów. Potrzeba zwrócenia uwagi przede wszystkim na zabezpieczenie odpowiednich warunków rozwoju dla tych dziedzin wytwórczości, które stanowią na terenie podstawę sił produkcyjnych i decydują o gospodarczej wartości kraju, — po raz pierwszy, jako zagadnienie regionalne, poruszona została przez obecnego wojewodę wileńskiego Z. Beczkowicza, w artykule, poświęconym sprawom ziem północno-wschodnich, w zbiorowej pracy p.t. „Pięć lat na froncie gospodarczym”. Takie ujęcie sprawy tembardziej jest celowe i realne, że nietylko od razu odseparowuje rzeczy mniej ważne, które w realizacji mogą zaczekać, od rzeczy, posiadających pierwszorzędną znaczenie dla terenu, — ale jednocześnie kojarzy moment zainteresowania miejscowej ludności z momentem zainteresowania Państwa, przesuwać zagadnienie na grunt praktyczny, ponieważ państwo nie może wszak zaniedbać elementarnego obowiązku pieczy nad produkcyjnymi siłami, których istnienie nie ulega wątpliwości. Dalej, takie ujęcie jest jedynie możliwym w czasach obecnych, kiedy należy szukać wyjścia z błędnego koła kryzysu gospodarczego a jednocześnie poważnie liczyć się z możliwościami budżetowymi. Nie chcemy bynajmniej powiększać przez to, że inne postulaty wysunięte przez miejscowe sfery gospodarcze są nierealne, lub nieaktualne. W całości kształcie stosunków gospodarczych

WARSZAWA. PAT. — 42-e plenarne posiedzenie Sejmu, Otwierając posiedzenie, marszałek Sejmu Świtalski uczcił w przemówieniu pamięć zmarłego tragicznie posła Waryńskiego, Izba przemówienia wysłuchała stojącego. Następnie użono mandat sp. posła Waryńskiego za wygasły. Z kolei słobowanie poselskie złożył pos. Średnicki (BB). Izba przystąpiła do sprawozdania komisji prawnej o rządowym projekcie ustawy, zmieniającej niektóre przepisy kodeksu postępowania karnego i o wniosku Ch. D. i wniosku Str. Ludowego w tej sprawie. Sprawozdawca pos. Paschalski wskazał, że Ministerstwo Sprawiedliwości, przedstawiając ten projekt, uzasadnia go tem, że obowiązujące nowe przepisy postępowania karnego w niektórych punktach okazały się niezgodne z warunkami życia i potrzebami wymiaru sprawiedliwości. Częściowa nowelizacja tych przepisów stanowi konieczność państwa, w obecnym bowiem stanie rzeczy tok prac sądów karnych jest silnie zahamowany, koszty postępowania są przekraczające koszty możliwości skarbu. Nowela zmierza do usprawnienia działalności sądów karnych, normując bardziej restrykcyjnie zakres i tryb powołania do dowodu ze świadków w sądach okręgowym i apelacyjnym. W dyskusji pos. Babski (Str. Lud) staje w obronie poprawek swego klubu, Zarzuca, że Ministerstwo Sprawiedliwości przystępuje w zbyt śpieszym tempie do nowelizowania kodeksów dopatrując się zahamowania prac sądów w licznych procesach politycznych i prasowych, uskarża się na rzekome wprowadzanie polityki do sądów oraz na fakt, że większość poprawek Stron, Lud, nie została przez komisję uwzględniona. W sprawie przysięgi duchownych mówca nie podziela stanowiska komisji prawnej. Pos. Bitner (Ch. D.) oświadcza, że klub jego odnosi się do tej noweli z dużym sceptycyzmem. Mówca broni wniosków Ch. D. Pos. Nowodworski twierdzi, że nowelizacja kodeksu, który obowiązuje od 1 lipca 1929 r., przychodzi zbyt szybko i należałoby z nią jeszcze poczekać. Mówca krytykuje zwłaszcza ustalenie terminu danego oskarżonym dla przedstawienia nowych dowodów. Po posle Nowodworskim zabrał głos pos. Świątkowski (PPS), który uważa, że projekt ten jest wniesiony ze względów fiskalnych. Proponowane obecnie zmiany polegają na przyspieszeniu postępowania kosztem bezsporności i kosztem ograniczenia swobody obrony. Pos. Trąmpczyński z Klubu Narodowego staje w obronie poprawki tego klubu, która

## Dziś wyrok w procesie „Centrolewu”

Zagadnienie wychowania młodzieży w szkole średniej oraz program tej szkoły są wciąż aktualne. Dzień Pomorski (nr. 7) jest usposobiony optymistycznie, wychodząc z założenia, iż dbałość o udoskonalenie programu szkolnego, która się zaznacza obecnie, musi jednak kiedyś wydać piękne owoce. Obecna generacja inteligencji uczęszczała do szkół średnich, które pragnęły przede wszystkim podawać wiadomości, naukę, Pamięciowe, w mniejszej mierze rozumowanie opowiadanie jak najwięcej ilości wiedzy uchodziło wówczas za najcenniejszy rezultat pracy nauczyciela szkoły średniej. Nauczyciel wykładał materiał naukowy, zadawał i egzaminował — młodzież uczyła się lub — jak zwykła sama mówić — obkładała się. Główny i wyłączny cel nauki szkolnej został osiągnięty, jeśli młodzież wyłożyła materiał opowiadany. Pod wpływem wymagań współczesnego życia ten tak prosty, przejrzysty dydaktyczny stosunek między nauczycielem a uczniem skomplikował się znacznie. Samo opowiadanie określonej ilości wiedzy przestało być jedynym celem nauki. Szkoła dziś, szczerze, podając młodemu pokoleniu wiadomości z różnych dziedzin wiedzy, pragnie osiągnąć równocześnie inne jeszcze, niemniej ważne cele. Współczesne życie potrzebuje więcej niż kiedykolwiek ludzi czynnych, samodzielnych, świadomych, własnych sił, zdolnych do inicjatywy i twórczego trudu na długą metę. Szkoła więc dąży do znalezienia takich sposobów nauczania, które po zwołyby młodzieży wyrobić w sobie te właśnie zalety. Wszystko wskazuje na to, że młodzież, przywyczożona w szkole do rozwiązywania wszelkiego rodzaju zadań o własnych siłach, w życiu nie zawiedzie. Uwzględniając tę zasadniczą różnicę w kierunku wychowawczym, łatwo przysięść do wniosku, że współczesna młodzież powinna wynieść ze szkoły średniej inne cenne zalety, których dawniejsza młodzież w tym stopniu prawdopodobnie nie miała: zamobowanie i zdolność do samodzielnego wysiłku i lepsze przygotowanie do życia w społeczeństwie i państwie. „Powinna”... Ale czy wyniesie, czy wynosi te zalety? Ilustrowany Kurjer Codzienny (nr. 10), zaniepokojony projektem unifikacji szkoły powszechnej i niższego gimnazjum, staje w obronie gimnazjum ośmioklasowego. Trzy są postulaty, o których należy pamiętać: 1. Szkoła średnia narazie w Europie zachodniej i środkowej ma charakter ogólnokształcący, produkuje inteligencję, a nie fałszywych Europejczyków; 2. Jednym ze środków owego wykwasłenia ogólnego jest łacina, po części i greka, stwarzające wspólny grunt dla „do-brych Europejczyków”; 3. Cenzus inteligencji osiąga się w Europie przeważnie po ośmioletniej nauce w szkole średniej ogólnokształcącej. Dopóki produkując w cywilizacji narody nie odstąpią od tych trzech punktów, usowanie ich w Polsce równałoby się wystąpieniu ze wspólnoty europejskiej. Dlatego też, dbając o wysoki poziom naszej inteligencji, należy dążyć do zachowania obecnego typu gimnazjum, przeprowadzając tylko reorganizację programów. Zamiast więc obcinać głowę gimnazjum ośmioletniemu i tworzyć kadłub czteroletni, na dwuletnich nogach, wystających jeszcze ze szkoły powszechnej, przepaszmy silnie 8-letnie gimnazjum ogólnokształcące (oczywiście z łaciną, a w typie klasycznym i z greką) tak, by jego główną połową dawała inteligencja europejska i dopiero w obrębie tych dwóch stopni zmieniając, co się da, ale nie amputujemy pośpiesznie od góry i dołu tej całości historyczno-kulturalnej, jaką jest w Europie gimnazjum 8-letnie z łaciną. Gimnazjum ośmioklasowe, jak wie my, ma znaczną ilość zwolenników, gdyż ten typ szkoły średniej ma poza sobą wielką i chlubną przeszłość. Lector.

## 34 miliony ludności w Polsce

### CZTERY MILJONY PRZYROSTU W CIĄGU 10 LAT

WARSZAWA. — Prowizorycznego dziesięciolecia. Prawdopodobnie przyrost ten dosięgnęło przeszło czterech milionów osób tak, iż liczba mieszkańców Polski wyniesie ma około 34 milionów.

## Deklaracja w sprawie ukraińskiej

WARSZAWA, tel. wł. 12.1.1932 r. W najbliższy piątek, t. j. dnia 15 b. m. spodziewane jest na komisji budżetowej przy omawianiu budżetu Ministerstwa Spraw

Wewnętrznych złożenie przez Ministra Spraw Wewnętrznych, P. Pierackiego, nader doniosłej deklaracji w sprawach ukraińskich.

niema dziedziny, której interesy można byłoby zlekceważyć, lub zaniedbać. Podkreślamy tylko potrzebę wysunięcia na czołowe miejsce zagadnień, związanych z tą wytwórczością względnie z temi zasobami naturalnymi, które stanowią o naszej realnej wartości gospodarczej. Niektóre z tych zagadnień poruszone zostały w przytoczonych na wstępie uchwałach Rady Wojewódzkiej. Ale to tylko fragmenty, nie obejmujące całości. Zagadnienia lnu i wełny, drzewa i ziemniaków, podstawowych dziedzin naszej wytwórczości, powin-

## Senacka komisja spraw zagranicznych

### DYSKUSJA NAD EXPOSE MINISTRA ZALESKIEGO

WARSZAWA. PAT. — Na wtorkowym posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych przystąpiono do dyskusji nad expose ministra Zaleskiego, w obecności ministra i szefa gabinetu p. Szumlakowskiego. Sen. Loewenherz (BB) podniósł spokój zagranicznej polityki polskiej i jej niezruszoną wolę utrzymania pokojową na zasadzie istniejących traktatów. W zakończeniu sen. Loewenherz prosił ministra Zaleskiego, by w miarę możliwości chciał udzielić wyjaśnień w następujących sprawach: 1) W ostatnich dniach pałały w Niemczech oświadczenia miarodajne, które wywoływały zaniepokojenie w całym kraju. 2) Ze względu na wagę zagadnienia sen. Loewenherz prosi p. ministra, by w miarę możliwości udzielił wyjaśnień o stanie rokowań o pakt nie agresji. 3) Ze względu na powszechne wzburzenie, jakie wywoływały krwawe napady w Prusach Wschodnich na bezbronnych ludzi, którzy zamierzali przystąpić do założenia polskich szkół, prosi p. ministra o wyjaśnienia. 4) Kryzys bezrobocia nie omija i Francji. Idźcie nam o los robotników polskich we Francji. Sen. Kozicki z Klubu Nar. wyraża opinię, że system t. zw. genewsko-locarneński dowiódł swę niezdolność do załatwienia spraw wzięcia. Wobec konferencji rozbrojeniowej należy dbać o to, by sytuacja sił zbrojnych Polski i Francji nie pogorszyła się. Po przemówieniu sen. Dębskiego (PPS) przemawiał sen. Korfanty z Ch. D., który podkreślił, że w dążeniu do utrzymania pokoju, opartego na obowiązujących traktatach międzynarodowych, społeczeństwo zgodne jest z rządem. Mówca, kreśląc całość stosunków, wyraża opinię, że istnieje trzy ogniska niepokoju: Berlin, Rzym i Moskwa. Sen. Wielowieyski z BB, polemizując z przedmówcami, podnosi, że zarzut braku aktywności naszej polityki zagranicznej jest niesłuszny. Wystarczy bowiem wskazać na układ Kellogg-Briand, który wyrósł z inicjatywy Polki, oraz na inicjatywę Polski w sprawie moralnego rozbrojenia.

Z. Harski.

**Skrócenie czasu pracy**  
DLA PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH

Wśród szeregu projektów, zmierzających do odprężenia sytuacji na rynku pracy, należy ostatnio wymienić przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Opiekę Społeczną (w związku z uchwaloną przez Sejm w dniu 7 listopada 1931 r. nowelą do ustawy z dnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu) projekt rozporządzenia Rady Ministrów o skróceniu czasu pracy niektórych kategorii pracowników umysłowych. Projekt ten dotyczy zatrudnionych w zakładach i instytucjach bankowych, ubezpieczonych, samorządu gospodarczego oraz w innych tego rodzaju zakładach i ogranicza czas pracy do 7 godzin na dobę (w soboty 5 godzin) czyli do 40 godzin tygodniowo.

Ograniczenie godzin pracy ma na celu zmuszenie odnośnych zakładów do zatrudnienia większej ilości pracowników umysłowych, przez co osiągnięte zostanie zmniejszenie liczby bezrobotnych tej kategorii.

Zainteresowane strony pracowników ustosunkowały się do rozważanego projektu wręcz negatywnie, wskazując na to, że pomysł przerzucenia na bezrobotnych, części pracy zatrudnionego personelu, posiadającego teoretycznie pozory pewnej słuszności, na praktyce w odniesieniu do poszczególnych zakładów pracy przedstawia się całkiem inaczej. W konkretnym wypadku instytucji samorządu gospodarczego, gdzie praca ma charakter wybitnie twórczy, wymagający wykwalifikowanych sił reферendarskich, gdzie obowiązek przyjmowania udziału w różnych komisjach, naradach i konferencjach oraz przygotowywania materiałów nagłych wyklucza możliwość wtórczenia szalowanego siedmiogodzinnego czasu pracy — projekt ograniczenia czasu pracy jest wprost sprzeczny z nakazami pracy celowej. Nieinaczej przedstawia się sprawa w bankach, gdzie dodatkowe zatrudnienie bezrobotnych umysłowych, biorąc teoretycznie mogłoby wchodzić w grę w wypadkach konieczności terminowego wykończenia niektórych prac, jak zamknięcie rachunków, sporządzenie inwentarza papierów wartościowych i weksli i t. p. Na praktyce jednak angażowanie personelu dorywczego, zbyt mało zainteresowanego w należytem wykonaniu pracy, ze zrozumiałych powodów byłoby tu niemożliwe. Co się tyczy instytucji ubezpieczeniowych — projekt rządowy do zwiększenia zatrudnienia bezrobotnych umysłowych nie przyczyni się, ponieważ czas pracy nie przekracza tu 7 godzin, a w wypadkach prac sezonowych praktykowane jest stałe zatrudnianie przejściowo nowych pracowników. Jeżeli natomiast chodzi o zatrudnienie w tych instytucjach bezrobotnych przy pracach bilansowych — jest to wykluczone z techniczno-względów co w poprzednich przykładach.

Efekt praktyczny projektu byłby zatem minimalny, jeżeli chodzi o cel zasadniczy. Natomiast nie ulega wątpliwości, że projekt w razie urczywistnienia przysporzy życiu gospodarstwu dużo ambaru, trudności i wprost szkód.

## Sprawa niemieckich długów wojennych

### Francja i Anglja uzgodniły już swe stanowiska

**PARYŻ, 11. I. (Pat).** Po skończonej konferencji z ministrem Flandin generalny kontroler skarbu brytyjskiego Leith Rose oświadczył przedstawicielom prasy, że odbyta rozmowa pozwoliła sprecyzować punkty widzenia obu rządów na sprawy, mające znaleźć się na porządku dziennym przyszłej konferencji reparacyjnej. Minister Flandin ze swej strony oświadczył, iż w rozmowie nie była poruszona sprawa ostatniej deklaracji Brueninga.

**Rozmowy i narady**  
**PARYŻ, 11. I. (Pat).** Premier Laval przyjął dziś ambasadora niemieckiego von Hoescha i odbył z nim 45-minutową rozmowę.

**PARYŻ, 11. I. (Pat).** — **Aczkolwiek osoby zainteresowane nie złożyły jeszcze żadnego oświadczenia, jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że w czasie rozmowy Laval z von Hoeschem poruszona została sprawa ostatniej deklaracji kanclerza Brueninga w sprawie odszkodowań. Nie wątpią w Niemczech, że fatalne wrażenie, jakie wywołała na francuskiej opinii publicznej obecna stanowiska kierowników polityki Rzeszy.**

**LONDYN, 11. I. (Pat).** — Dzisiejsze zebranie Rady Ministrów było specjalnie poświęcone sprawom Birmanji, ale były na niem rozpatrywane również oświadczenia kanclerza niemieckiego.

**450 H. P.**  
siły wodnej  
do wykorzystania  
maj. Landwarów

## Komisia dla spraw rolniczych

**WARSZAWA. PAT.** — W celu przyspieszenia ustawowego opracowania wniosków, zmierzających do uzdrowienia stosunków finansowych w rolnictwie, p. prezes Rady Ministrów powołał specjalną „Centralną Komisję” dla spraw finansowo-rolniczych w następującym składzie: przedstawiciele Ministerstwa Skarbu, Rolnictwa, Reform Rolnych, Pracy, Sprawiedliwości i Spraw Zagranicznych, oraz pp. sen. Wielowiejski, pos. Karwacki, minister Matuszewski, sen. Prof. Ohanowicz, pos. Hyla, dyrektor Państwowego Banku Rolnego Staniszewski, wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego Maciszewski, dyrektor Banku Polskiego Ba-

## Nie niezależna Mandżurja pod opieką Japonji

### Bolszewickie zastrzeżenia co do białej gwardji

**Ryga.** — Według doniesień sowieckich z Pekinu, gen. Maa uznał władzę gen. Czangingui, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## Ghandi ma być zwolniony z więzienia

### WICEKRÓL ROKUJE Z HINDUSAMI NIESTANNE ZAMIESZKI

**BOMBAY. PAT.** — Władze wydały dekret, zabraniający urzędzenia za brań powyżej 5-u osób zarówno jak i wszelkiego rodzaju zgromadzeń, pozostałych w związku z ruchem nieposłuszeństwa cywilnego.

**BOMBAY.** — Pomiędzy wicekrólem Indji a kilkoma liberalnymi Hindusami odbyła się wymiana zdań, mająca na celu omówienie kwestji zwolnienia komisji konferencji „Okrągłego stołu” na dzień 29 stycznia do Bombaju. Wicekrólowi udało się wpłynąć na liberałów aby wzięli udział w tej konferencji.

W dniu wczorajszym demonstrujące kobiety hinduskie zmusiły kierownic-

## Pakty o nieagresji z Sowietami

**BERLIN. PAT.** — Prasa niemiecka, omawiając rokowania z Sowietami o pakt o nieagresji, usiłowuje oświetlić sytuację w ten sposób, że obecnie punkt ciężkości przeniósł się na rokowania sowiecko-rumuńskie od którego wynikiów zależy ma zdaniem prasy niemieckiej, wejście w życie pakty pomiędzy ZSSR z jednej a Francją, Polską i państwami baltickimi z drugiej strony.

## Zakaz importu drzewa polskiego do Francji

**PARYŻ. PAT.** — Oficjalnie podają do wiadomości, że skutkiem wyczerpania częściowych kontyngentów na pierwszy try-

## W WIRZE STOLICY

### JAK BĘDZIE Z OPERĄ?

Zespół operowy przekonał się, że nigdzie nie jest potrzebny i nietrafny o zarobek. Oprócz Dygasa i Gruszczyńskiego, którzy występują w rewjach, żaden śpiewak ani śpiewaczka nie znaleźli engagement. Więc podczas świąt, tytułem próby, uruchomił operę.

Komisja teatralna magistratu składa się obecnie z ludzi roztropnych. Nie przeciwstawia się wcale otworzeniu opery. Owszem — daje nawet zrzeczeniu artystów czy komu tam zachce prowadzić operę

**d a r m o**  
lokal, opał światło, wszelkie świadczenia, zwolnienia od podatków. Ale ani grosza subwencji. Komisja słusznie rozumie, że w tak idealnych warunkach kino zarobiłoby miliony, rewja setki tysięcy, teatr paręset tysięcy, opera — no, może przynajmniej wyjdzie na swoje.

Gdzie tam, Te kilka przedstawień, choć podczas świąt, po długim poście, zatem w najkorzystniejszych warunkach, wykazały że bez subsydjów deficyt jest niemierny. Przedstawienia znowu przerwano, artyści operowi znowu prężą — woła się nie produkować, wcale, niż za cenę nieprzewidywalną — taką, która by umożliwiała jakąś kalkulację. Magistrat jest twardej — niema na bezrobotnych, na urzędników, na bezdomnych, na biblioteki, na bruki, kanalizację, nowe linie tramwajowe, niema dalszej racji dawać podatkowe pieniądze na utrzymywanie bandy śpiewaków niepotrzebnych nikomu.

Skoro mając za darmo to, co w innych widowiskowych przedsiębiorstwach kosztuje około 60 proc. dochodu, opera jeszcze nie jest w stanie się utrzymać, to wniosek jasny: społeczeństwo się operą nie interesuje, nie chce do niej uczęszczać, dla kilkuset melomanów nie warto wydawać kilkuset tysięcy złotych. **K.**

## Wczorajszy pożar w Nowogródku

**NOWOGRÓDEK.** Jak ustaliły organy bezpieczeństwa, wczorajszy pożar w Nowogródku powstał w zabudowaniach Dawida Tawryckiego, wskutek wadliwego urządzenia kotłowni w wędźnicy. Mimo usilnej akcji ratunkowej ogień pochłonął budynek masarni, stodołę, przyległy dom mieszkalny nu rowany piętrowy oraz część domu Bła-cha Nachmana, w którym to domu na pierwszym piętrze mieścił się biura i magazyn wojewódzkiej komendy P.P. Zawartość magazynów i biur zdolano

**KOMU ZALEŻAŁO NA OGŁOSZENIU ROZMOWY BRUENINGA**

**BERLIN. PAT.** — „Vossische Ztg.” w depeszy swego korespondenta z Londynu do nosi, że w tamtejszych kołach poinformowanych ze strony miarodajnej potwierdzają przypuszczenia, podane przez dzisiejszą poranną prasę angielską, według której treść rozmowy kanclerza Brueninga z ambasadorem Rumboldem przedostała się do wiadomości publicznej dzięki niedyskrejcy ze strony angielskiej.

Rząd angielski od kilku już tygodni domagał się od rządu Rzeszy, aby niezwłocznie po ustaleniu niemieckich linii wytycznych w sprawie reparacji zakomunikował Londynowi sprecyzowane stanowisko Niemiec.

Kanceler Bruening po uzgodnieniu w lo-nie gabinetu Rzeszy poglądów co do wystąpienia Niemiec na konferencji lozańskiej i po uzyskaniu odnośnych informacji od ambas-

## Dymisja gabinetu we Francji

**PARYŻ. PAT.** — Premier Laval wręczył prezydentowi republiki zbiorową dymisję gabinetu. Prawdopodobnie Laval otrzyma jutro wieczorem mi-się utworzenia nowego rządu.

## REMARQUE NA INDEKSIE

**BERLIN. PAT.** — Rząd brunświcki wydał rozporządzenie, zalecające usunięcie ze szkół i bibliotek szkolnych znanej powieści Remarque'a „Na zachodzie bez zmian”.

## OD ANEGDOTY DO NEURASTENJI

Czytałem kiedyś mądrą anegdotę o trzech podróżnych na audjencji u papieża.

— Jak długo przagniesz pozostać w Rzymie, aby go poznać? — zapytał papież pierwszego.

— Trzy dni, brzmiała odpowiedź.

— To dużo — uśmiechnął się papież, zlądzysz zobaczyć wszystko. A ty?

— zwrócił się papież do następnego.

— Dwa tygodnie.

— Dwa tygodnie? O, zdołasz zobaczyć wiele.

Trzeci podróżnik zamierzał spędzić w Rzymie rok cały.

— Rok? — zdumiał się papież. — W ciągu roku, synu mój, zaledwie coś niecoś zobaczysz.

Czy w anegdotcie tej ukryty jest morał? Proszę się domyślić. Ja zamierzam napisać coś niecoś o Paryżu na wzór wszystkich polskich podróżników, którzy...

## OD ANEGDOTY DO NEURASTENJI

ris en huit jours! Na dodatek malenka eskapada! Paris la nuit! Kilka nocnych godzin w „lokalach” z Lido włącznie. Blyskawiczne przepawy autokarami, pięć minut Luwru — proszę państwa, śpieszmy się, mamy jeszcze tyle zobaczyć — wreszcie przebudzenie się w Zbąszynie, z duszą pełną tak zwanych wrażeń. Ach, ach, ach! Zasię po powrocie do Wilna, natychmiast, nim wrażenia nie obeschły, udajemy się do charytatywnego Radja, aby wygłosić dwa, trzy, pięć, dziesięć odczytów (choć częśćka kosztów i stawa) pod ogólnym kokietyjnym tytułem: Uśmiech Paryża.

O, gdybym tak mógł...

Lecz czy ujrzę w ogóle Wilno? Czy mogę pisać z Paryża o Paryżu, siedząc tu zaledwie — wszystko jedno ile, ale autokarem nie jeździłem. Czy mogę pisać o Paryżu, mając kilkanaście franków miesięcznie? Czyż nie nasuwa się wówczas sam przez się temat o bezrobotnych?

Zanim wszakże do niego przystąpię, muszę dać wyraz moim uczuciom dla Wilna. Tęsknię. I jedną moją pociechę w „dalekim” Paryżu, jest to, że na każdym kroku stykam się tutaj z Wilnem, słyszę wciąż o wilnianach, tak dużo i często, iż mięwam halucynacje: to nie Paryż, a cela Konrada, to środy literackie. O Łopalewskim opowiada po dziś dzień konsjerjka,

## Bohdziewiczka zna le Dome lepiej niż Rudnicki, a o dyrektorzę Rychłowski mówią głośno, że nietylko pięknie grał w „Adwokacie i różach”, ale i kupił sobie bajeczny garnitur za 500 franków. Proszę sprawdzić.

Nic tedy dziwnego, że czuję się w Paryżu, jak u siebie w domu. A gdy dali mi do tego ostatni, grudniowy zeszyt, „Les amis de la Pologne”, o ma-ło nie rozplakałem się. Rysunki Dargła z kryptokatedralnych i płomienny głos prof. Limanowskiego tak, jakby om głyłszy, przemawiającego ex cathedra w bazylijskich murach.

Więc pocięchałem do Paryża? powtarzam sobie. I bywają chwile, że jestem gniewny, lecz gniew mój łagodzi świadomość, iż wilnianie są sławni nietylko w Wilnie.

Gdybyż tylko wilnianie! Od rodaków, w wszystkich dzielnicach aż się roją w Paryżu, i chętniebym o niektórych coś złego napisał. Ale trzeba być ostrożnym i patriotycznym: de suis ni nisi bene. Stwierdzię jednak ogólnikowo, że atmosfera Paryża sprzyja widocznemu wytwarzaniu się pewnego typu paryskiego Polaka. Zgrubsza można go scharakteryzować tak: usiłuje on być bardziej paryski od wszystkich paryżan razem wziętych. Lubi wszakże mówić dużo o kraju, szczególnie o swoich rozległych stosunkach i znajomościach, które tam pozostawił. Jaracz

## Michalski, Kaden i Beck spiją się jak z rękawa. Tu, w Paryżu Chłapowski (wie pan, ten ambasador) chciał go poznać. Zrobi się to w dniach najbliższych. Człowiek słucha, słucha takiego rodaka i dziwuje się: że się ta cy ludzie dzisiaj uchowali. I dlaczego taki rodak przypuszcza, że każdy, kto przyjedzie z ojczyzny, musi być koniecznie dumniem? Wymieniony rodak pragnie uchodzić za bardzo paryskiego, robi to wszakże w ten sposób, że nawet paryżanie oglądają się niekiedy za nim, człowiek zaś, towarzyszący mu początkowo zlekka się rumieni, potem przyśpiesza kroku. Wówczas rodak zatrzymuje go gwałtownie i kategorycznie:

— Czego się pan do cholery ciężkiej tak śpieszysz. Masz pan czas. Albowiem wymieniony rodak zauważył trafnie, że Francuzi są swobodni i nie lubią się kępować. Dlatego też rodak staje się ordynarny.

— Widzisz pan — pokazuje palcem — jak ten Francuz całuje dziewczynkę? Możesz pan tu sobie uważać na ulicy, ile chcesz.

Wymieniony rodak zauważył trafnie, że Francuzi chodzą byle jak na prawo, czy na lewo, wymijając się jednakowoż, jako tako w ten osobliwy sposób, że łbów sobie nie rozbijają. To też wymieniony rodak rozpycha się łokciami, a gdy czasem jakiś Francuz

## popchnie go za to porządnie, rodak przystaje zdumiony.

— Psiakrew, powiada: a mówią je szcze, że tu kultura.

Wymieniony rodak zaobserwował trafnie, że Francuzi są dosyć głośni, usiłując przeto w metro przekrzyczeć łoskot kół, postępując się bardzo soczystymi polonizmami w tem słusznem przekonaniu, że wsio równo nie pójmą. Nawet rdzenie polski wyraz cholera, ustawicznie powtarzany, nie pozwy Francuzowi nie ponad to, że ktoś prawdopodobnie jest ciężko chory na cholera.

Wymieniony rodak... Nie wiem, dalszoby, ale niekiedy nie mogę opędzić się paskudnej myśli, że tego rodzaju rodak psuje czasami akcję Amis de la Pologne, i może pewien procent bezrobotnych Polaków we Francji zawdzięczać nietylko kryzysowi. W hallu Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej można ich widzieć codziennie. Są naprawdę wynędzniali i śpięszą, śpięszą do kraju. Niema ani zdźbka przesyady w tem, co pisał W. Zechenter w jednej z korespondencyj do I. K. C.: bezrobotni nocują pod drzwiami Konsulatu, zębrzą o zapomoge na podróż. Ale Konsulat nie ma pieniędzy, radzi więc sobie jak może, urządając na Sylwestra — przepraszam: na reveillon — bal na bezrobotnych. Bilet wstępu 50 franków. „Konsomacja” osobno.

## Mój Boże, w Wilnie na bal dla bezrobotnych, człowiek mógłby pójść za 5 złotych!

O cenach nie mówmy lepiej. Wróćmy do bezrobotnych. Francja dla Francuzów — tak trzeba streścić wszystkie artykuły paryskiej prasy nacjonalistycznej. Należy jednak przyznać o-czwiście, że mamy tu przyjaciół nietylko wśród członków stowarzyszenia Przyjaciół Polski. Ciekawy tygodnik „Monde”, którego nic z nami nie łączy, redagowany przez Henri Barbus-sia, w jednym z ostatnich zeszytów przynosi obszerny artykuł p. t. „Les ouvriers polonais en France”. Artykuł ten bierze gorąco w obronę naszych robotników. Rażący zwrot le bandit polonais znajdujemy w nim, ale autor tłumaczy tych banditów i oburza się na stosunek policji francuskiej do robotników polskich. Robotnik polski, powiada, nie znający języka i warunków tutejszych, rzucony jest na pastwę losu i... nadożęć policji, która chętnie podejrzewa go o „vagabondage”. Radzi sobie policja francuska z nami naj-zwyczajniej w świecie: odstawia robotnika do granicy bejgijskiej, skąd ciupasem prowadzą go do granicy niemieckiej, by zmaltretowanego zupełnie, pod konwojem niemieckim wyrzucić wreszcie na granicę polską. Ubo-lewając szczerze nad losem robotni-ków Polaków, Monde kończy w ten

## Nieudany zamach NA CESARZA JAPONJI

Zamach na życie Mikada jest w pojęciu nawet najbardziej postępowych Japończyków wręcz świętokradztwem. Osoba cejarza jest święta; ród swój wywodzi on od bogini Słońca, opiekunki i protektorki Japonji. Boskość Mikada jest niewzruszalną, nie zakwestjono-uje jej żaden Japończyk, choćby ży-cie całe spędził wśród ludów, czczą-cych w monarsze raczej symbol wład-zy zbiorowej, niż lę bóstwo. W takim środowisku zamach Koreańczyka Riho szo wyrzaca daleko poza szranki za-machu politycznego. Wymierzony za-stał przeciw głowie szintoizmu — oso-bie boskiego pochodzenia.

Hiro — hito — święty człowiek, tak brzmi imię Mikada. Wstępując na tron przybrał młody cesarz Japonji imię „Szona”, co znaczy: światło i pokój. Wśród niewielu panujących świata jest to jeden z najmłodszych: urodził się w roku 1901. Już licząc lat 20 ob-jął obecny cesarz rządu w kraju, jako regent, wskutek obłożnej choroby swe go ojca, cesarza Yosjihito. Wówczas młody książę nie był jeszcze „bóstwem” i mógł dać upust swym demo-kratycznym poglądom: książę-regent dostępny był dla każdego Japończyka, przebywał często wśród ludu, bez żad-nej ochrony i straży przybywał na ga-lowie uroczystości.

Ale gdy w roku 1926 młodzieniec został Mikadem i „osobą świętą”, tra-dycja i formalizm odsunęły go od lu-du. Odtąd cesarza wydawano tylko podczas wyjątkowych uroczystości. Do stępu doń zwykły śmiertelnik nie miał i tylko na rewjach wojskowych lub podczas nabożeństw na intencję „kami-ów” — boskich przodków cesarza, ukazywał się Hirohito swemu ludowi. Taką właśnie okazję, gdy Mikado u-dawał się na rewję wojskową, wybrał Koreańczyk dla dokonania zamachu.

Chwila, w jakiej zamach miał być dokonany, jest wyjątkowo groźna. I nietylko dla Japonji, lecz dla całego Dalekiego Wschodu. Zamach udany mógł pociągnąć za sobą nieobliczalne konsekwencje. Gdy się bowiem zważy, że Japonja zawiązana jest w nader skomplikowaną sprawę mandżurską, że stosunki jej z wielkimi mocarstwami uległy wskutek tego na terenie gene-ny oziębienu, że z Chinami kraj Wschodzącego Słońca znajduje się w stanie „półwojny”, że stosunki z Ame-ryką Północną uległy w ostatnich dniach silnemu napięciu, mogącemu przybrać formy otwartego konfliktu, że sąsiedzi sowieccy czeka tylko na roz-pętanie pożaru nad brzegami oceanu Spokojnego, by upiec swoją pieczeń przy tym ogniu — gdy się zważy wresz-cie, że i stosunki wewnętrzne na tle przesilenia gospodarczego, zachlwanienia się jena i związanego z tem wzrostu bezrobocia, nie przedstawiają się róż-o-wo — nietrudno sobie wyobrazić, jak-że nieobliczalne skutki pociągnąłby za sobą zamach, gdyby los nie stanął na przeszkodzie.

Dla Dalekiego Wschodu Tokio mo-głoby się stać tem, czem było Seraje-wo dla całego świata w roku 1914.

## OPOWIADANIE

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## WIRZELNY

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## WIRZELNY

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## WIRZELNY

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## WIRZELNY

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## WIRZELNY

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## WIRZELNY

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## WIRZELNY

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastrojów sowieckich w związku z wydarzeniami w Mandżurji, jest wydanie przez so-wiecki komisariat komunikacji zarządzenia o śpiesznej naprawie odcinka kolei transsyberyjskiej od Czty do Władywostoku. Odcinek ten, długości 2400 km., wskutek złej gospodarki znajduje się w stanie, wykluczającym możliwość normalnej eksploatacji kolei transsyberyjskiej, która w razie dalszych powikłań na Dalekim Wschodzie, byłaby jedną z arterji komunikacyjnych, łączącej Rosję centralną z Władywostokiem.

## WIRZELNY

Wieloletni doświadczenia i głęboki charakterystyczny wyraz twarzy, który jak wiadomo, proklamował niepodległość republiki mandżurskiej. Wskutek osiągniętego porozumienia nastąpiło odprężenie polityczne północnej części Mandżurji, gdzie znajdują się oddziały gen. Maa.

Według doniesień z Moskwy — komisarz spraw zagranicznych Litwinów odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim Hirota o ostatnich wydarzeniach w Mandżurji. Komisarz Litwinów wyraził zastrzeżenie rządu sowieckiego co do postępowania japońskiej władz okupacyjnych, utrzymujących ścisłą łączność z emigrantami rosyjskimi. Ambasador japoński w odpowiedzi oświadczył, że rządowi japońskiemu nie wiadomo o istnieniu łączności pomiędzy wojskowością japońską i emigracją rosyjską w Mandżurji.

**OBAWY SOWIETÓW**  
**RYGA.** — Charakterystycznym objawem nastroj

LIST PASTERSKI J.E. ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego

J.E. ks. arcybiskup Jałbrzykowski, metropolita wileński, wydał list pasterski w sprawie uświadomienia liturgicznego wiernych...

Na wstępie ks. arcybiskupa wskazuje na niezwykle doniosłe znaczenie w rozwoju życia religijnego...

„Každy ze św. obrzędów liturgicznych — pisze ks. arcybiskup — może być porównany do kosztownego kamienia, który przedziwnym swym blaskiem odkrywa coraz to inne promienie miłości Tego, Który jest naszym Królem i Panem, Lekarzem i Przyjacielem...

Przez całość ceremonii św. — przyklęknienia, pochycienia głowy, wzniesienia rąk, śpiewy, działające jako liturgia wprost do władz zmysłowych w celu zupełnego zawiądnienia duszami wiernych, aby ich woli okazać prawdziwe dobro i poprowadzić ich łatwiej i pewniej do Boga...

Wstępnym w liturgii, czyli życie liturgiczne, jest doskonała szkoła pamięci na obecność Pana Boga, najskuteczniej wyjedyną nam od Stwórcy łaski potrzebne, ułatwia zdobyć cnotę chrześcijańską, pomagając nam do upodobnienia nam życia naszego wewnętrzniego do życia Chrystusa Pana, przyciągają nas do życia niebieskiego...

Do zaznajomienia się z liturgią zachęcają w licznych swych przemówieniach i orędziach Papięże. Ze swego doświadczenia konstatuje ks. arcybiskup, że w tych parafiach, gdzie zaawansował rozwinięte życie liturgiczne, tam stwierdza i wyższy poziom życia religijnego i moralnego...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“ czyli całkowicie życiu liturgicznemu poświęcony, a w jedną z niedziel w drugiej połowie sierpnia lub w wrześniu „Dzień Śpiewu Religijnego“ według instrukcji, które tu załączamy...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

KRONIKA



ŚRODA Dziś 13 Werniki jutro Hilarego

W. s. g. 7 m. 15 Z. s. g. 7 m. 09

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

Z dnia 12 stycznia 1932 roku. Ciężnienie średnie 770. Temperatura średnia — 5. Temperatura najwyższa — 3. Temperatura najniższa — 7. Opad w mm. —. Wiatr: południowy. Tendencja: spadek. Uwagi: pogodnie.

MIEJSKA — Przed konferencją w sprawie jezdni. — Magistrat grupuje obecnie materiały, które zostaną przedłożone konferencji rzeczoznawców zwolowanej dla ustalenia typu jezdni. Termin konferencji nie został jeszcze ściśle ustalony.

— Wyższe koszty egzekucyjne. — Od 1 stycznia pobierane są przez władzę skarbu we wyższe koszty egzekucyjne od zaległości podatkowych. Pięćprocentową opłatę za zwłokę oblicza się obecnie od sumy zaległości podatku wraz z dodatkami państwowymi i pobieranymi na rzecz związków korespondujących z prawa publicznego.

— Niewykupione świadectwa handlowe. Z zestawień władz skarbowych wynika, że w stosunku do roku ubiegłego, 30 proc. skąd pów nie wykupio świadectw handlowych na rok bieżący.

— Usterki w komunikacji miejskiej. Liczba autobusów kursujących po mieście pozostaje nadal ta sama. Mała liczba wozów uniemożliwia normalną komunikację, więc magistrat wezwał „Arbon“ do natychmiastowego zwiększenia taboru.

— Niebezpieczny zakręt na Belmoście. — W związku z onegdajszym wypadkiem wywrócenia się firy na zakręcie belmoście, magistrat skieruje na miejsce komisję wydziału drogowego, która zbada stan drogi koło to i z w. „Czarciemu rowu“ i zarządzi ewentualny remont.

AKADEMICKA — Czwartek Akademicki w Ognisku. Każde epokowe zdarzenie staje się kanwą, na której wyszyja się puszasty wzór plotek, dowieści i zakulisowych anegdot. Ubiegłe wypadki „żydowskie“ obfitowały w takie kaczki dziennikarskie, biale krowki, wróble w garści i kaharki na dachu. Ponieważ jednak zawsze zaarno prawdy we wszystkim się znajduje, jedna przynajmniej z poglądów, powtarzanych na ucho, okazała się prawdziwą: oto istotnie niejaki Kohn z Łodzi przesłał redaktorowi Akademickiej Żywej Gazetki 100 zł. na cele propagandowe. Dlatego najbliższa Żywa Gazetka, która odbędzie się w Ognisku Akademickim przy ul. Wielkiej 24 we czwartek dnia 14 stycznia r.b. (początek o godz. 20), jest zapowiadana na zielonych afiszach, jako „Żywa Gazetka (W myśl hasła „Swoją drogę do swego“).

— Akademijskie Kolo Muzyczne. Podaje się do wiadomości, członków AKM, że w niedzielę dnia 17-go bm. rozpoczyna się próba w Ognisku Akademickim (ul. Wielka 24). Sekcja mandolinistów — 10. m. 30 — 12-ta, sekcja orkiestrowa — 12 — 14-ta.

WOJSKOWA — Odczyt w Związku Podoficerów Rezerwy. Dnia 10 stycznia r.b. w lokalu Związku Podoficerów Rezerwy przy ul. Żeligowskiego 4, p. mjr. Zaucha Komendant PW i

ważniejszych tematach z życia liturgicznego i nabożeństwa kościelnego, jak: jutrznia, msza św., nieszpory, zwracać będą uwagę wiernych na znaczenie obrzędów oraz na treść odpowiednich tekstów liturgicznych i modłów“.

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

„Dla ułatwienia osiągnięcia tego celu odbędzie się w jedną z niedziel w drugiej połowie maja lub czerwca r.b. we wszystkich kościołach parafjalnych i zakonnych w całej archidiecezji naszej „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“... „Dzień Liturgiczny“...

WF m. Wilna wygłosi odczyt na temat „Bitwa pod Kirchholmem“. Odczyt ten bardzo popularnie ujęty, zgromadził licznie podoficerów rez., którzy owocnie dziękowali prelegentowi za jego trud, mający na celu przygotowanie wojskowe członków OZR. Pan mjr. Zaucha przyrzekł wygłoszenie szeregu dalszych odczytów z dziedziny wojskowej, o terminach których nastąpi osobne powiadomienia. Po odczycie zebrani członkowie poruszyli i omówili szereg spraw z dziedziny organizacyjnej Związku.

ZSKOLNA — Shelley's Institute. Ostatni dzień zapisów (na półrocz) na kursa języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego dnia 14 stycznia. Kancelaria przyjmuje zapisy od godziny 7 do 8 wieczorem. Skopówka 11 m. 10 (pl. Napoleona).

ZEBRANIA I ODCZYTY — Wileńskie Towarzystwo Lekarskie. I posiedzenie naukowe odbędzie się we środę dnia 13 stycznia 1932 r. o godzinie 20 w sali własnej przy ul. Zamkowej Nr. 24 z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia; 2. prof. dr. K. Opoczyński: Najnowsze poglądy na istotę raka.

— Odczyt inż. Adolfa. Dziś, w środę, w salach Stowarzyszenia Techników Polaków w Wilnie (Wileńska 33) inż. Władysław Adolff wygłosi odczyt na temat: „Kryzys współczesny a sprawa społeczna“. Wstęp wolny i bezpłatny. Początek o godzinie 8 wiecz.

— Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne. Na posiedzeniu naukowym, które odbędzie się we czwartek dnia 14 stycznia br. o godz. 8 wiecz. w Seminarium Filozoficznym Uniwersytetu, prof. dr. Tadeusz Czechowski przedstawi komunikaty: 1) Projekty organizacji 8 Międzynarodowego Kongresu Filozoficznego w radze; 2) W sprawie klasyfikacji uczuć. Wstęp dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości.

— Komunikat Związku Pań Domu. Dnia 15 bm. o godz. 19-jej w sali gimnazjum Die lewela odbędzie się 3-cie zebranie Zw. Pań domu. Program następujący: Część I: — odczyt p.t. „Współczesne mieszkanie“ — wygłosi prof. Cezarja Ehrenkreutz; 2) Odczyt p.t. „Najważniejsze zadania chwili obecnej“, wygłosi prof. Mieczysław Limanowski. Część II: — 1) Dyskusja; 2) Udziałowanie porad przez poszczególne sekcje. Dla członkiń wstęp wolny, dla nieczłonkiń 50 gr. Sekretariat wydziału legitymacje na miejscu.

— Zebranie T-wa B.b.jółków. W piątek dnia 15 stycznia o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Biblioteki Państwowej im. Wróblewskich w pałacu po-Justkiewiczowski skim przy ulicy Zygmuntowskiej 2 (róg Arsenalskiej, wejście frontowe) zebranie ogólne członków T-wa z referatem p. dra Jana Kruszyńskiego p. tyt. „Estetyka i hierarchia sztuki“, ilustrowanym przez rycinki. W drugiej części zebrania odbędzie się również z objaśnieniami p. dra J. Kruszyńskiego pokaz zdjęć i rycin japońskich. Wprowadzeni goście mile widziani.

— Gniazda listy. — Widoczne zarządzenie władz pocztowych w sprawie kontrolowania znaczków i niszczenia listów, zaopatrzone w znaczki faszowane, stosowane jest bardzo skrupulatnie. Za to należy się pochwała. Ale czy przypadkiem nie są niszczone nie listy „niewinnne“ i z najlepszym znankami? Ze tak jest świadczą fakty. Podczas świąt listy zaopatrzone w znaczki, kupione w księgarni pocztowej „Lot“, a więc posiadające bodaj maksimum pewności, ginęły i nie dochodziły do rąk odbiorcy. Nie zawadzi ołgdniej stosować przepis o niszczeniu listów, aby nie narażać klijentów na straty i przykrości, a Poczcie nie psuć nomeny. (c)

— Podziękowania. Komitet pomocy Inwalidom Wojennym dziękuje serdecznie p. pani Katarzynę Wojciechowską za tort, ofiarowany na święta dla Domu Inwalidów. P.p. oficerom garnizonu wileńskiego za złożone 135 złotych, p. Piotrowi Godlewskiemu za pierniki oraz wszystkim łaskawym ofiarodawcom, którzy i w tym roku z okazji świąt pamiętali o dzieciach schroniska im. Marszałka J. Piłsudskiego serdecznie „Bóg zapłać“ składają Zarząd.

— Ośrodek Zdrowia niniejszem uprzejmie dziękuje firmie „Philips“ za wypożyczenie lampek na choinkę dla biednych dzieci.

— Podziękowania. W imieniu wychowanków Wł. T-wa Opieki nad Dziećmi składam serdeczne „Bóg zapłać“ Rodzimej Radzowej, za ofiarowanie i zamontowanie rądz za głosnikiem w Schronisku Towarzystwa.

Jadwiga Brensztyńska. Kierowniczką i członkę Zarządu.

TEATR I MUZYKA — Teatr miejski w Lutni — dziesiąta premiera „Hulla di Bulla“. Dziś we środę dnia 13 bm. o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się premiera doskonałej farsy Arnolda i Baicha „Hulla di Bulla“ w opracowaniu reżysera skiam oraz z udziałem Karola Wyrwicza w. Wichrowskiego. Treścią tej niezwykle dowcipnej sztuki, cieszącej się ogromnym powodzeniem na wszystkich scenach europejskich, są arcykomiczne przygody wschodniego władcy w wielkiej stolicy europejskiej.

Jutro i dni następných „Hulla di Bulla“. — Teatr miejski na Pohulance — „Burza w szklance wody“. Dziś we środę dnia 13 bm. o godz. 8 wiecz. urzymy świętą komedię B. Franka „Burza w szklance wody“ w reżyserji dyr. M. Szpakiewicza. Osią akcji jest komyczny kundelek „Dudus“, którego przygody wywołują arcykomiczne komplikacje wśród osób działających. W rolach główných świetne pole do popisu znalazły pp.: Stanisławska, Szurszewska, Zielinska, Gliński, Loedi, Łubiakowski oraz Wasiłowski. Publiczność okłaskuje gorąco arcykomiczne sceny w sądzie, używane ukazaniem się osławionego „Dudusia“. Niezwykłe oryginalne dekoracje pomysłu W. Mokołnika stwarzają wytworne rany dla tej arcywesołej komedji.

Jutro i dni następných „Burza w szklance wody“. — Gościnne występy teatru miejskiego z Grodna na Pohulance. W nadchodzącą sobotę dnia 16 bm. i w niedzielę dnia 17 bm. odbędzie się w teatrze na Pohulance gościnne występy teatru miejskiego z Grodna. W interpretacji artystów teatru grodzieńskiego ukaza się następujące sztuki: „Ry-

Liczba ludności w poszczególnych powiatach

Według prowizorycznych, mogących ulec przy ostatecznym podliczaniu pewnym zmianom, obliczeń, ludność zamieszkała w poszczególnych powiatach województwa wileńskiego, według wyników drugiego powszechnego spisu ludności, wynosi:

Powiat brasławski — 142727 osób, powiat dzisieński — 158231 osób, powiat mołodecki — 92693 osób, powiat oszmiański — 104728 osób, powiat postawski — 99763 osób, powiat święciański — 135984 osób, powiat wileński — 131763 osób, powiat wil.-trocki — 212601 osób.

Touring-klub w Nowogródku NOWOGRÓDEK, tel. wł. 9.1.1931r. „Nowogródzyna, jako obiekt do Zbranie Nowogródzkie Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego „Touring-klub“. W dniu 14 b. m. o godz. 6-jej popoł. w lokalu Stowarzyszenia „Ognisko“ staraniem Nowogródzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego „Touring-klub“ odbędzie się wieczór poświęcony sprawozdaniu z dotychczasowej działalności Towarzystwa Krajoznawczego w Nowogródku, poczem wygłoszony zostanie przez p. prof. Kulwieciza odczyt pyd tytułem

Ostrzelanie patrolu K.O.P'u WILNO. — Wczoraj w nocy koło Marcinów kaniów lustrujący granicę patrol K.O.P. został wzięty w zasadzkę, z której zdołał uciec tylko dzięki przezorności dowódcy patrolu orientującego się doskonale w terenie. W czasie gdy patrol przechodził przez las za uważono 3 osobników uciekających ku linji litewskiej. W pościgu, kopieci trafil po obstrzał innej trójki, ukrytej z drugiej strony

Wobec wroga, lecz w obec wespólnego niebezpieczeństwa i wespólnego obowiązku zapomniać o swych urazach. ramie w ramie idąc na front, Niezwleknie żywa akcja, barwność typów amerykańskich, zawodaków oraz nader pomysłowa dekoracja projektu J. Hawrykiewicza składają się na wysocy artystyczną całość. Wszystkie zniki ważne.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

— Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

Ś. P. MARJA z HREBNICKICH CIUNDZIEWICKA

WSPOMNIENIE POSMIERTNE Prasa warszawska przyniosła smutną wiadomość o zgonie zasłużonej działaczki na polu społecznym i filantropijnej Marji z Hreblickich Ciundziewickiej.

W warunkach nadszarych trudnych, gdzie napotykało tysiące przeszkod, rozpoczęła się w r. 1904 - tym pod przewodnictwem J. Montalla, wytyczona praca na uwie dobroczynnej i społecznej.

Ludzie dzisiejsi stojący u steru rozmaitych instytucji filantropijnych, niewiele niestety! — wiedzą o działalności i pracy wybitnych jednostek wśród społeczeństwa wileńskiego, kierujących ówczesnymi słowami rozrywanymi dobroczynnymi.

Instytucje te promieniowały bardzo szeroko, nisząc pomoc najbiedniejszym wstrawstwom naszego miasta.

Jedną z takich pionerek filantropji wileńskiej była ś. p. Marja Ciundziewicka. Popularna i powszechnie poważana ta postać, działała na terenie Wilna bardzo wiele, będąc kierowniczką kilku stacji Miejskiego Kuratorium nad biednymi i współpracując stale w Wil. Tow. Opieki nad Dziećmi.

1) W r. 1904 ś. p. M. Ciundziewicka staje na czele sekcji takich obiadów przeznaczonych dla ludu pracującego. Obiady te wydawane były w sali kolumnowej murów franciszkańskich. W okresie czasu od 1904 do 1913 r. wydano 731,699 obiadów, składających się z dwóch dań i chleba w cenie po 5 kop. za obiad.

2) W r. 1905-tym organizuje z ramienia Tow. Opieki nad Dziećmi oddziaływo bezpłatnych obiadów biednym dzieciom, uczęszczającym do ochron i zakładów naukowych, obiady wydawane były częściej przychozącym — w miesiącach zimowych. Staraniem ś. p. M. Ciundziewickiej dzieci otrzymywały na Wielkanoc świńczone, Boże Narodzenie zaś polanki choinkowe, jak również rozdawane były dzieciom ubranka i obuwanie.

Przeciętnie korzystało z obiadów bezpłatnych 300 dzieci.

3) w roku 1909-tym zmarła powołana do życia sekcja szycia ubrań dla dzieci. — Uszyte ubrania i bielizna rozdawane były dzieciom w ochronach i przytulakach Kuratorium.

4) w r. 1911-tym ś. p. M. Ciundziewicka obejmuje kierownictwo internu: dla chłopców w murach po-franciszkańskich. Przynajmniej młodzież, opuszczając przytulak dla podrozków im. św. Wincencgo a Paulo i rozpoczyna nad nią troskliwą opiekę kształtując jej przyszłość.

5) w r. 1909-tym tworzy kolonie letnie dla chłopców w Rubieży w pobliżu Ławdarowa, Przeciętnie korzystało z kolonji 120 dzieci, spędzając czas przy pracy w ogrodach, Gimnastyka, gry fizyczne i ówczesne wycieczki grupami, w których byli p. b.

W pracy swej, obejmującej cały szereg różnorodnych zajęć społecznych, ś. p. M. Ciundziewicka potrafiła zawsze zachować pogodę i równowagę ducha, budząc wśród otoczenia i najbliższych współpracowników wielki szacunek i zamożenie w szczeniu po mocy najbiedniejszym.

Choć zdala od nas szlachetnie to serce nie przestało, jednak pamięć o tej prawdziwej opiece ludności wileńskiej — trwać będzie długo lata.

Na zmarniętej powłokę jej mogiły niech spadną nasze łzy gorące, czy głębokiego smutku, będące jednocześnie wyrazem wdzięczności całego Wilna, za tak szczerą i pełną oddania pracę nad ulżeniem niedoli ludzkiej.

Z. S. Zarząd Wł. T-wa Opieki nad Dziećmi.

WILNO—TROKI — Zamach samobójczy. Z nieznanych powodów strzelił do siebie z fuzji zabijając się na miejscu mieszkaniec wsi Gienuć, gminy olikenickiej Michał Ziminowicz.

SMORGONIE — Podpalenie. — We wsi Wacławowice, gminy smorgonskiej spłonęła zabudowa nia Józefa Jermaka. Pożar powstał z podpalenia, którego dopuścił się sąsiedź Wacław Surczyński. Dochodzenie toczy się w trybie do rażym.

Wilcze zęby

Podziękowanie. Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej USB w Wilnie składa tą drogą serdeczne podziękowanie p. Magistrowi W. Ostrowskiemu za bezinteresowne ofiarowanie 2-osobowego pokoju dla niezamożnych studentów USB aż do końca bież. roku akad.

Sekcja Pośrednicwa Pracy Bratniej Pomocy Młodzieży Akademickiej USB poleca rutynowane siły korepetytorskie, biurowe i inne. Wzglaszania w Sekcji Pośrednicwa Pracy w godz. 13—15, 19—21 lub telefonicznie 7-70.

Bal Ogólnoakademicki. — 1 lutego w Kasyne Garnizonowej zapomniać o wszystkich. Bawć się będzie całe Wilno. Wilno — przyjaźli akademiki, ciało profesorskie USB i reszta wszystkich członków wileńskiej rodziny akademickiej pod protektorem p. Marszałka Władysława Raczewicza i Jego Magnificencji Rektora Prof. Dr Aleksandra Januszkiewicza.

stanie niezagrażającym życiu. Przyczyna — nieznaną.

Odwołanie kwitarium sekwestratorskiego. — Zgubiony w dniu 24 listopada 1931 r. grzebień kwitarusza sekwestratorskiego serji „0“ NrNr 430301 — 430400, w którym było nieuzupełnionych pokwitowań NrNr 430391 — 430400, zaopatrzone w odcisk pieczęci urzędowej II Urzędu Skarbowego w Wilnie, został odnaleziony przez organa Policji Państwa stwowej i odesłany do właściwego Urzędu Skarbowego.

Nieudana napaść. — Dowieko Wacław (Pióromont 30) na pałcu Łukiskim uszczał wyrwać z ręki torbękę damską Trzeciawskiej Armie. Został zatrzymany.

Wielki mieszkaninowy. — Z niezamkniętego mieszkania domu Nr 42 przy ulicy Archanjelskiej, na szkodę Giejwasz Szeyny skradziono zegarek srebrny kieszonkowy wartości 70 zł. Sprawcy kradzieży Suckiego Juljana (wieś Podwysokie) narazie nie zatrzymano i zegarka nie odnaleziono.

Wypadek w ciągu doby. — Za czas od godziny 9 r. dnia 11 bm. do godziny 9 r. dnia 12 bm. zanotowano w Wilnie 21 różnych wypadków.

Belgijskie królewskie Trio Nadworne. Świętny zespół kameralny pod protektorem fundacji muzycznej Królowej Elżbiety w Brukseli, wystąpi w Wilnie raz jeden tylko 29 stycznia w sali konserwatorium muzycznego.

ZNAMKOMICZKI artyści wykonują w Wilnie utwory Brahmsa, Franeka i Ravela. Ze względu na wielkie zainteresowanie, sprzedaż biletów rozpocznie się już w bieżącym tygodniu w biurze podróży „Orbis“.

CO GRAJĄ W KINACH? Kino Miejskie — Zwycięstwo. Heljos — Ksieżniczka Tarakanowa. Hollywood — Ben Hur. Styłowy — C. K. Feldmarszałek. Kino Pan — David Golder. Casino — Błędne ognie. Światowid — Dzwonnik z Notre Dame.

WYPADKI I KRADZIEŻE — Pożar sklepu przy ulicy Wileńskiej. — Wczoraj nad ranem powstał pożar w sklepie z galanterią skórzaną Kacenenelboga, przy ul. Wileńskiej 28. Ogień zniszczył urządzenie wystawy i większość sklepu wraz z znajdującym się w nim towarem. Straty pokoszodowany oblicza na 10 tysięcy złotych.

Kecenenelbogen urządził niedawno wewnętrzną reklamę oświetlaną elektrycznością.

Wady w instalacji spowodowały krótkie spięcie, z czego też i powstał pożar.

Nagły Zgon. — Grygorowicz Władysław (Majowa 50), lat 41, z zawodu zecer, zmarł nagłe we własnym mieszkaniu w dniu 11 bm. Zwłoki zabezpieczono do decyzji władz.

Zamach samobójczy. — Płodow Fin (Zaczisze 1) usiłował pozabawić się życia przez powieszenie. Pogotowie odwozło desperata do szpitala Żydowskiego w

Jeszcze jedna sprawa na tle zajęć listopadowych

WILNO. — Władze policyjne ukochwały śledztwo w sprawie studentów-żydów Solca i Feldmana, poszlakowanych o udział w pamiętnej ekspedycji listopadowych. Wymienieni studenci brali udział w niedozwolonym zbiegowisku, nawołując do czynnego wystąpienia na ulicach.

Solc i Feldman znajdują się na wolnej stopie, zaś sprawę ich odesłano, wobec zakończenia dochodzenia, do Sądu. Najprawdopodobniej już w lutym wpłynęła ona na wokandę sądowną.

Opór pijanych chłopów PRZY LIKWIDACJI POTAJEMNEJ GORZELNI

LIDA. Podczas likwidowania jednej z tajnych gorzelni we wsi Rembkowszczyznie p. lizkiego kilku pijanych wieśniaków stawili opór. Dopiero zagrożenie przez komendant posterunku P.P. w Iwu i przodownika Fitę użycia broni zmusiło wieśniaków do kapitulacji przed władzami. Gorzelnię w Wiksznianach pow. wołyńskiego i Krzyżówce pow. lidzkiego zlikwidowano bez oporu. Jednego z pedzących samogonkę, jako poszukiwanego przez sądy, osadzono w więzieniu lidzkim.

Zajście z bezrobotnymi W LOKALU MAGISTRATU LIDZKIEGO

LIDA. — Bezrobotni w liczbie około 150 urządził awanturę w lokalu magistratu, uciążliwiejąc normalny tok pracy. Wezwa na przez burmistrza policja przywróciła porządek, odprowadzając kilku agitatorów do komisariatu celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

Pożar na Łukiszkach I W SCHRONISKU DZIECIĘC M NA ANTOKOLU

WILNO. — Wczoraj w dzień od zbytnio rozgrzanego pieca zapalił się stragan na placu Łukiskim. Straż ogniomowa zdołała pożar zlokalizować i nie dopuściła do zniszczenia sąsiednich sklepów.

Stragan spłonął doszczętnie. Zaraz po tym straż ogniomowa zaalarmowano o pożarze w schronisku im. Marsz. Piłsudskiego na Antokolu. Alarm okazał się przesadzony, bowiem pałac się sadze wnet ugaszono.

### Żywa pochodnia w teatrze amatorskim

POLĄCA SIĘ LAMPĄ SPADŁA ZE SCENY

WILNO. — Podczas przedstawienia amatorskiego w koł. Jodkiskiego gm. bieniakońskiej przez zespół teatru ludowego z Werenowa, zaszedł wypadek poparzenia. Chłopiec podnoszący kurtynę, przez własną nieostrożność zrzucił wiszącą palającą się dużą lampę naftową, która padając oblała ubranie siedzącej naprzeciw Reżymy Antonowiczówny z Wilna. Od płonącego kłosa zajęło się momentalnie

ubranie i włosy Antonowiczówny. Na salę powstała panika, Antonowiczówna tymczasem stanęła w płomieniach. Dzięki jednak przytomności kier. Szkoły z Romu p. Ignacego Gawronskiego, który pośpieszył na ratunek palącej się, Antonowiczówna doznała poparzenia obu nóg, Gawronski doznał poparzenia rąk. Po ugaszeniu ognia przedstawienie odbyło się normalnie.

### DZIŚNIA

— Staraniem Koła Akademików Dziśniana USB odbył się w dniu 5 bm. bal akademicki pod projekcją JWPP. Starosty J. de Tramecourt'a oraz p. dyr. Stanińskiego. Pomocno jak na stosunki dziśnianskie nieodpowiednie pory oraz fatalnej drogi bal zgromadził część inteligencji miejscowej oraz parę osób z ziemianstwa. Ze ziemianstwa dziśnianskie nie stawilo się licznie, nie jest dziwnym, albowiem snobizm, brak zainteresowania życiem społecznym, daje się odczuć aż nadto. Szczególnie pomoc przy organizacji balu okazały nam panie dziśnianskie przez urzędzenie bufetu, za co ogół akademików dziśnian składam serdeczne Bóg zapłać. Goście wyróżnili z balu jaknajlepsze wrażenie. Dziśniansin.

### MOŁODECZNO

Herbatka na bezrobotnych w Chochle. W dniu 9 bm. mieszkanki miejscowości Chochle gm. gródeckiej z okazji powrotu byłego księdza proboszcza prawosławnego, urządziły herbatkę za tańcami (wieczornicę) — podczas której została przeprowadzona zbiórka na bezrobotnych.

Przybywających przedstawicieli pana starosty wyróżnił miejscowy mieszkaniak p. Pohudo, wierszem, napisanym w języku białoruskim, poczem goście udali się do lokalu zabawy.

Podczas herbatki zostało wygłoszone przez miejscowych mieszkanków szereg przemówień, z których przebijała radość z powodu powrotu wielce lubianego księdza proboszcza oraz wdzięczność dla pana wojewody i pana starosty za przyczynienie się do jego powrotu.

Przebieg całego wieczoru utrzymamy w bardzo miłym tonie, pozostawił na długo niezatarte wspomnienia, a połączenie zabawy ze zbiórka na bezrobotnych, dokładne charakterystyki organizatorów, jako ludzi społecznie wyrobionych i dobrych obywateli państwa.

### BRASŁAW

— Zastrzelili się kapral KOP. — Z nieznanych powodów popełnił samobójstwo kapral KOP Zajackowski, zamieszkały w Siobódce.

### Radjo wileńskie

ŚRODA, DNIA 13 STYCZNIJA 1932 R.  
11,58 sygnał czasu, 14,10 program dzien, 14,15 muzyka z płyt, 15,15 komunikaty z Warszawy, 15,25 „Mała skrzyneczka” — listy dzieci omowi Ciocia Hala, 15,45 koncert dla młodzieży (płyty), 16,15 komunikat sportowy z Warszawy, 16,20 „Kamień mądrości” — odczyt z Warszawy, 16,40 codzienny odcinek powieściowca, 16,55 lekcja angielskiego z Warszawy, 17,10 „U wrót przyszłości” — odczyt z Warszawy, 17,35 koncert z Warszawy, 18,50 chwilką strzelecka, 19,00 „Przegląd prasy litewskiej”, 19,15 muzyka z płyt, 19,20 „SFL” — organizacja studentów państw bałtyckich: Litwa, Lotwa, Estonia i Finlandia) feljton, 19,35 program na czwartek i rozma tości, 19,45 prasowy dziennik radjowy z Warszawy, 20,00 „Czy opera naprawdę się przyczyla?” — feljton muzyczny z Warszawy, 20,15 muzyka lekka z Warszawy, 21,35 Kwadrans literacki z Warszawy, 21,50 Koncert kameralny z Warszawy, 22,35 Komunikaty z Warszawy, 22,45 muzyka z płyt, 23,00 muzyka taneczna z Warszawy.

### OFIARY

J. D. dla rodziny wysiedlonej z Litwy — zł. 10.  
M. S. na wykupienie maszyny A. Z. — zł. 3.  
L. Z. na wykupienie maszyny — zł. 1.  
Na rodzinę wysiedloną z Litwy zł. 1.  
Bubasek dla rodziny wysiedlonej z Litwy — zł. 5.

### Z ROSJI SOWIECKIEJ

List noworoczny.

W tych dniach pewien Nowogrodzianin otrzymał następujący list z Rosji sowieckiej, od rodziców tam zamieszkałych:

„To samo wiesz już moim kochanym dzieciom, żeby żyli w radości kochane i drogie dzieci. Wasz list otrzymaliśmy i czytaliśmy z radością i z tego że wy chwala Bogu zdrowie i z tego że wy chwała Bogu zdrowie i z tego że wy chwała Bogu zdrowie i z tego że wy chwała Bogu zdrowie i z tego że wy chwała Bogu zdrowie. Co ja wam mogę jeszcze więcej pisać moje drogie — niewiem sam, bo pisać jest dużo i niewiadomo od czego zacząć. Trudno jest teraz żyć u nas po tym przewrocie z kolchozami. Ja myślę że wy wiecie co to jest „Kolchoz”, z gazet czytaliście o tem na pewno. I ja jestem też w kolchozie. Ja oddałem całe gospodarstwo do tego kolchozu i zostałem z jedną krową ale i to nie na długo, bo teraz muszę i tę krowę oddać i wtedy trzeba będzie żyć całkowicie na ich utrzymaniu i koniecznie trzeba cierpieć głód i niedostatek. Do tego czasu nie było roszkowski: było chociaż skąpo kartofli i chleba, a teraz tracimy nadzieję by i o to było. Żyjemy jednak nadzieją, że Bóg nas nie opuści. Coż ja mam więcej pisać? — do pisania jest dużo, ale... wy powinni sami zrozumieć, że nie możemy pisać. Najgorsze to, że nic nie można kupić, bo nic niema do kupna, niema także i pieniędzy. Leczmy wam zdrowia i winiszujemy wam dobrego nowego roku.”

— Komentarze zbyteczne. Veq



Tygodnik ilustrowany Nr. 2 przynosi treści obfitą i różnorodną. Na plan pierwszy wysuwa się nowela Kazimierza Wierzyńskiego „Patrol” i powieść Jana Parandowskiego „Dysk olimpijski”. J. E. Skiński zamieścił t. zw. „Stosunki bałkańskie”. Artykuł wstępny zawiera syntezę dażeń — zawierających ku usprawnieniu administracji, różny szereg aktualnych notatek i artykułów, starannie ilustrowanych, znajdujemy w tym zeszycie feljton rewjowy, artykuł Jerzego Kossowskiego z racji jubileuszu Józefa Chmielińskiego, iPozostawiliśmy rubryka „Idee i zdarzenia” oraz „Zagranicą”. W. Rogowicz „Na czerwonej Riwierz” pisze o stosunkach panujących obecnie na wybrzeżu krymskim i o propagandzie „na gościnie” w Rosji. J. Kolupajko daje impresję z podróży powietrznej nad Europą, ilustrując rzecz pięknymi zdjęciami.

Reklama kina „Pan” przesadza nieco, oznajmiając, że film ten „wstrząsnął światem”. Przecież, nie tak znów słynny, jak to chce reklama, powieści Ireny Niemirowski (bynajmniej nie polki) — ma tę wielką wagę, że nie daje zadowolenia estetycznego. Nie jestem zwolennikiem cukierkowej happy-endów, lub promieniach zórz w zakończeniu, ale od filmu wymagam pewnej sumy doznań psychicznych, dających w bliższym lub dalszym wyniku plus estetyczny. — Ze David Golder tego nie daje, dowodem może być fakt, iż we Francji, gdzie film ten pierwszy raz w roku ubiegłym oglądaliśmy, przyjęto go bardzo, a bardzo chłodno.

Galloki duch dobrze odczuł obcość tematu i martwość intelektualną, którą film ten ze sobą przynosi. Tak więc „David Golder” nie „wstrząsnął światem” panie „Pan”. Aby dopełnić miary wymyślał p. d. adresami publikacji obowiązujące służbę i kourierów, daleko idąc grzeszczyć z powodów osobistych przez powiedzonko o tabakerce dla nosa wywodził, że tak nie jest w rzeczywistości, powiadomieni przez czytelników. Popraw się pan, panie „Pan”.

### SPORT

#### ZAWODOWA LRUŻYNA PIŁKARSKA

Jedno z pism warszawskich podało wczoraj sensacyjną wiadomość o rzekomem powstaniu w Krakowie pierwszej polskiej zawodowej drużyny piłkarskiej.

Jakoby piętnastu czołowych polskich piłkarzy, a w tej liczbie dziesięciu b. reprezentantów barw polskich, zgłosiło swój akces uważając, że sport sportem, a pensyja (400 — 500 zł, miesięcznie) to nie jest argument do odrzucenia.

Autor wzmianki podaje ponadto, że kierownik klubu zakontraktował już szereg spotkań z drużynami zagranicznymi, oraz czyni starania o zalegalizowanie profesjonalizmu.

Wiadomość ta wydaje się nam najzupełniej prawdopodobną. Jest tajemnicą poliszynela, że ten i ów z piłkarzy ligowych, niezbyt po amatorsku traktuje swój udział w tzw. „młocie ligowej”. Sprawa ta była poruszana w prasie omawiana cicho za zebraniami i głośno na trybunach, będących w przetrwał kulturami.

Czy profesjonalizm w tym wypadku był by bardzo szkodliwy dla piłkarstwa polskiego — to pytanie trudne.

Zapewne wprowadzenie, a raczej usankcjonowanie profesjonalizmu przyzwoitych plany (zresztą obecnie b. niejasne) lecz ale też i oczyściły atmosferę. Wiadomym byłoby przynajmniej z kim ma się do czynienia z amatorem, czy „amatorem”. Skończyłby się raz na zawsze wódwotka asów z klubu do klubu, a wówczas może pomyślanoby o narybku.

Zawodowe drużyny mogłoby być wynajmować tak, jak dziś się wynajmuje autobusy dla wycieczki. Oddalone od centrum Wilno, niema z kim grać, nie może zaprosić ligowców, zajętych ciąglem uganianiem się za punktami, sprowadziliby więc sobie drużynę zawodową.

Gracze nauczyliby się czegośkolwiek, a publiczność zobaczyłaby dobrą grę.

Komu przeszkodzić może, że zamasko wany zawodowiec uczucie będzie się do tego przynosić, albo to, że polska drużyna zawodowa pojedzie do centralnej Europy i tam rozegra kilka spotkań.

Dodać należy, że wiersje o powstaniu drużyny zawodowej w piłkarstwie, pojawia się niemal jednocześnie z podobną o bokserach, (t)

### NA FILMOWEJ TAŚMIE

#### „ZWYCIĘSTWO” „KINO MIEJSKIE”.

Dobry morski film. Ostatnie akordy wojny światowej, walka ludzi podwodnych i decydująca interwencja amerykańska. Koło wysp Kanaryjskich ma rozegrać się wielka bitwa. Ale trzeba jakoś zachować pozory. Wsuwa się tedy do tańca śmierci „stara b. lje”, żaglowiec barkowy, aby zwrabić groźną niemiecką łódź U 172. Zwycięstwo przychodzi po zacietę walce, zilustrowanej grzmotami w orkiestrze.

Choćby filmów wojennych widzieliśmy setki, można obejrzeć „Zwycięstwo” z zachwyceniem, szczególnie, że czołowiec bohater odzwiera doskonale aktor George O'Brien.

#### „DAWID GOLDER” „PAN”

Historia duszy żydowskiej, zakonpój oparapi piętnadza jest przedmiotem tego filmu. Psychologiczna przemiana szlachy a Goldera pod wpływem nędzy moralnej, „jaka go otacza, odbija od błędną pułkarską międyznowodową. David Golder — to tragedia człowieka ideału, czarnego ideału, rozumianego nisko, ale ideału. Problem potęgi pieniądza i tego nicodnie jednocześnie jest interesująco objęty tylko dzięki świetnej grze Harry Batura, odzwierciedlającego postać Goldera. Obraz nie jest ani trochę filmowy, to raczej koncertowa gra teatralna, doskonałość

cił się i odszedł. Stał się zdumiona nie mogąc zebrać myśli. Harris zbudził mnie z tego stanu: — Anno, czy wybaczysz mi? — Ujął moją dłoń, ale wyrwał ją gwałtownie. — Dlaczego oszukiwałeś mnie?... — Sam nie wiem. Bałem się... bałem się swego bogactwa. Chciałem żebyś mnie kochała takim, jakim bym wtedy — wyгнаńcem, zbiegiem... — Nie ufałem ci? — Zbyt dużo miałem w życiu zawodów. Życie uczyniło mnie szorstkim i podejrzliwym. Bałem się stracić ciebie. — Rozumiem... — Przypomniałem sobie jego historię, jak opowiadał o sobie i swym przyjacieli w trzeciej osobie, mówiąc o Łukaszu „mój przyjaciel”. Więc to jego przyjaciel kochał tak głęboko Nadinę! — Więc jak się to stało? — zapytała.

— Obaj pragnęliśmy śmierci. Pewnej nocy zamieniliśmy dokumenty, gdyż jest zabobon żołnierski, że to przepowiada śmierć. Następnego dnia Łukasza został zabity. — Ale dlaczego ty sam nie chciałeś mi tego powiedzieć, przecież teraz nie wątpisz w moją miłość? — Anno, nie chciałem mącić naszego szczęścia! Chciałem cię wywieźć znow na naszą wyspę. A pieniądze? Czyż my ich potrzebujemy? Za pieniądze szczęścia nie kupimy. Na wyspie byliśmy szczęśliwi. Ja boję się innego

### Kto był mordercą?

— O, pan ma przed sobą wielką przyszłość, — szepnęłam. — Zdobędzie pan sławę... — Ale pozostanę samotny... — Wielcy ludzie są zawsze samotni.

Podniósł moje rękę do ust. — Jakże chętnie oddałbym sławę! W tej chwili wszedł Harris. Pułkownik Rice wstał mówiąc: — Dzień dobry panie Łukas. Harris poczterwiał nagle. — Tak, — wtrącał nagle, — teraz możemy nazywać cię własnym, twoim imieniem.

Ale Harris nie patrzył na mnie, tylko na pułkownika: — Pan wie? — Pamiętałem doskonale każdą twarz, którą choć raz w życiu widziałem. A pana widywałem często, jako małego chłopca. — Co to ma znaczyć? — zapytałam zdumiona patrząc kolejno na obu panów.

Zdawało się, że jakaś niema utarczka toczy się pomiędzy tymi ludzmi o stalowej woli. O co walczyli. Pułkownik zwyciężył. Harris odwrócił się. — Pan ma rację. Proszę do niej powiedzieć. — Pani, — zwrócił się do mnie Rice, — on nie jest Łukasem. Harris Łukas został zabity na wojnie. To John-Harold Erdsly.

ROZDZIAŁ XXXV  
Zakończenie.  
To mówiąc pułkownik Rice odwrócił

KINO „KIEJSKIE” SALA MIEJSKA Ostrabramszka 5

Od poniedziałku 11 b. m. godz. 4, 6, 8 i 10

GEORGE O'BRIEN w emocjonującym filmie

## „ZWYCIĘSTWO”

Z życia marynarzy ginących na dnie morza! Flota morska na usługach wojny.

Orkiestra pod kierownictwem M. Salnickiego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr.

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS”

Dziś! Gigantyczne dźwiękowe arcydzieło wszechświatowej sławy!

## KSIĘŻNICZKA TARAKANOWA

Rywalki Carowej KATARZYNY II i kochanki księcia ORŁOWA. W roli głównej prześliczna EDYTA JEHANNE, słynny amant OLAF FJORD i RUDOLF K EUN RCGGE. Film o którym długo mówić i pamiętać będzie Wilno. Wobec wysokiej wartości artystycznej film dla młodzieży dozwolony. Nad program. Dodatki dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny niższe.

KINO HOLLYWOOD Mickiewiczca 22 tel. 15-28

Dziś sensacja dźwiękowa! Film, który wzruszył miliony. Niebawem dźwiękowe efekty. Największe dźwiękowe arcydzieło z

## Ramonem Novarro

w filmie p. t.

## BEN HUR

W rolach pozostał ch May Mc Avoy, Betty Bronson i Carmel Myers. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Film, który kosztował miliony. Dla młodzieży dozwolony. Seansy od godz. 4, 6, 8 i 10 i 15 w dniu świąt. 2-je

Dziś! Najnowszy 100 proc. przebieg dźwiękowy. Film najnowszej produkcji Paramountu

## „BŁĘDNE OGNIE”

z udziałem światowej sławy tancerki ARGE-TYNY

Film ten przebieg produkcji hiszpańskiej o przebogatej wystawie i wspaniałych motywach śpiewnych. Akcja filmu odbywa się w Hiszpanji. Nad program: Dodatek dźwiękowy „Foxy” i rysunkowy Fleischer. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 30, w dniu świąt. o godz. 2-je.

Dźwiękowe Kino „PAN”

Dziś inauguracyjna premiera! Największy dźwiękowy film sezonu 1931—32 r. Film, który wstrząsnął światem

## DAVID GOLDER

W roli głównej genialny Harry Baur

Ze względu na wysoki artystyczny poziom filmu wstęp na salę tylko na początku seansów i podczas demonstracji nad program. Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Początek seansów punktualnie o g. 4, 6, 8 i 10, 15.

Dźwiękowy KINO-TEATR „STYLOWY” Wielka 36

Niedwójka nie tylko dziś i jutro

Najpiękniejszy 100 proc. dźwiękowy arcydzieło p. t.

przebieg film z życia wojskowego. W rolach głównych RODA RODA, i WŁASTA BURJAN. Rozmowa i śpiew w języku czeskim.

Nad program: Po każdym seansie występy znanych artystów warszawskich z „Bandy” Wielka legenda królowa. Sp ewy cyganskich romansów, monologii, kuplety, tańce charakterystyczne i hiszpańskie. Następny program: Światowy szlager „MARADU”.

### Giełda Warszawska

Z dnia 12 stycznia 1932 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Dolar 8,90 — 8,92 — 8,88,  
Holandia 358,40 — 359,30 — 357,50,  
LONDYN 30,25 — 30,30 — 30,43 — 30,13.  
Nowy York 8,921 — 8,941 — 8,901,  
Nowy York kabel 8,927 — 8,947 — 8,907,  
Paryż 35,01 — 35,10 — 34,92,  
Paryż 26,41 — 26,48 — 26,35,  
Szwajcaria 174,10 — 174,53 — 173,67.

PAPIERY PROCENTOWE

Pożyczka inwestycyjna 83 — 85,50. Konwersyjna 29,75, 4 proc. dolarowa 43, Stabilizacyjna 53,75 — 54,75 — 73,50, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 41,50.

AKCJE:

Bank Polski 105,  
Dolar w obrotach prywatnych — 8,90 i pół w ządaniu, 8,90 i ćwierć w placeniu.  
Rubel — 5,02 — 5,02 i pół.

### FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. Wilenkin i S-ka

Spółka z ogr. odp.  
Wilno, Tatarska 20, dom własny, listownie od 1843.

je, doskonal, odświeża, nśnwa 7 — 9 pokojowe nadejjące się pod biuro do kosmetyczny twar. y. wynajęcia. Domalka Masaż ciała, elektryczska 8 m. 2. Tel. 11-80 u. y. wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuh-7 pokojowe do wynajęcia. Wypadanie włosów. Cień. alne ogry-piepie. Indywidualne wydobieranie kosmetyków dy. Gdańska 6, spychać do każdej cery. Ost-4 dozory.

Poszukuję mieszkania z wygodami, łazienką, 3 pokojami w mieście lub na Zwierzyniecu.

Oferty do Adm. „Słowa” pod T. T.

### Lekarze

DOKTOR ZELDOWICZ chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

DOKTOR MED. A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych.

DOKTOR ZELDOWICZOWA KOBIECE, WENERYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

### POPIERAJCIE L.O.P.P.

mogłam spać. Smutno mi było rozstawać się z Afryką. Czy gdy wrócę, za stanę tu duże zmiany? Niestety, szczęśliwe chwile minione, nie wracają nigdy!

Nagle drgnęłam: ktoś pukał do drzwi. Był to Harris.

— Ubiierz się Anno i wyjdź na chwilę. Chcę z tobą pomówić.

Ubrałam się śpiesznie i wyszłam do ogrodu. Noc była ciepła, ciemna, łagodna. Harris odprowadził mnie daleko od domu. Był błądy i wzburzony.

— Anno, pamiętasz, mówiłaś kiedyś, że kobiety robią chętnie to, co nie lubią, dla tych kogo kochają? — Tak, — szepnęłam, niespokojnie oczekując dalszego ciągu.

Przytulił mnie mocno do siebie — Anno, wyjeżdżajmy stąd zaraz! Wróćmy na naszą wyspę w Rodezji. Ja nie mogę dłużej znosić tych przygotowań. Nie mogę dłużej czekać. Z trudnością zebrałam myśli.

— A moja paryska wyprawa? — Niech ją diabli porwą! Nie puszczę cię! Moja jesteś! Gdybyś wyjechała, oszalałabym ze strachu. Wyjeżdżamy zaraz, niech licha porwie wszystko!

Tulił mnie dżiko w ramionach, osypując gwałtownie pocałunkami. — Ja nie mogę rozstać się z tobą, Anno! Nie mogę! Ja nienawidzę pieniędzy, zostawmy je Rice'owi. Chodźmy! Uciekajmy!

— Zaczekaj, pozwól mi wziąć szczerzątkę do zębów.

— Kupimy inną! Wiem, że oszalałabym, ale na miłość Boską, chodźmy!

### Akuszerki

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, suwa zmasażki, pięgi, wagi, piupie, brodawk, kurczaki, wypadanie włosów

### Kosmetyka

GABINET Kosmetyczny Racjonalnej Kosmetycznej WILNO, Mickiewiczca 81-4 kobieca Akuszerka Urodejeje, doskonal, odświeża, nśnwa 7 — 9 pokojowe nadejjące się pod biuro do kosmetyczny twar. y. wynajęcia. Domalka Masaż ciała, elektryczska 8 m. 2. Tel. 11-80 u. y. wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuh-7 pokojowe do wynajęcia. Wypadanie włosów. Cień. alne ogry-piepie. Indywidualne wydobieranie kosmetyków dy. Gdańska 6, spychać do każdej cery. Ost-4 dozory.

### Mieszkanie

2 ładne pokoje Matura bez mebli, z wszelkie Przygotowywane ze mi wygodami i ewel. wszystkich przedmiotywnym kuchni i wyl.ów do egzam-nów w dzierżawianiu. Ogła. Jazki obca. francuskie od godz. 11-12. Tel. 48 m. 5. ki, niemiecki (konwersacja) oraz łacina i grecki. Lekcji, dzieła, biurko, łózko, dziecięci. Języki rzytynowani korepetycje, powtórzenia, nauczyciele damski i męski i dżę g.m. mag. filozofji i kwiaty. Zwierzyczek, spec. matematyki, Zgł. ul. Dziewina 30 m. 1, od 12—6.

### Fortepian

Koncert. w stanie b. dobrym, okazujące bardzo tanio sprzedam. Ul. Sawicz 11, m. 2.

### Różne

Matka czworga dzieci w ciężkich warunkach będąca wola o pomoc dla wykupienia maszyny dy. szychcia zastawionej w lombardzie. O składowanie najdrobniejszych ofiar proś w Redakcji Słowa pod literami A. Z.

### Szredera

panino koncertowe z okazji bardzo tanio sprzedam, ul. Wienickiego 3, m. 3.

### Zguby

Wola o pomoc 4 weeks dla nieszcześliwej ro-po tysięcy złotych każdego brutalnie z Litwy dy, wystawione za NN. wydalonej a tu krań-1, 12, 13, 14 przez Pacyową niedą dotknięta bryk Tektury Waka — składa się z cze. Murawiana J.ana Tyszczek osób a trzech pokie-wicza podpisane pod koleji: habki, córki i stemplem firmowym dwoje wnuczki poszar. przez Jana Tyszkiewikaję. h pracy dla zdo. cna na zlecenie Tow. bycia kawałki chleba— Górniczko-Przemyslowe pomimo wyszkalcenia go „Saturn” Sp. Akc. uniwersyteckiego pracy p.łtne w dniach 20 i 21 zdołybnie nie mogący 30 marca oraz 5 i 10 prosimy o nią oraz o kwinterna r. b. zginyęj datki pod litera T. v i są unieważnione. Redakcji „Słowa”.

### Rządca

z wyzszym wykształceniem i długoletnią praktyką może złożyć kauce, poszukuję osoby do z. g. — z wyzszym wykształceniem i długoletnią praktyką może złożyć kauce, poszukuję osoby do z. g. — z wyzszym wykształceniem i długoletnią praktyką może złożyć kauce, poszukuję osoby do z. g.

### Uczeń

Wszystko to działo się przed dwa ma lata. Mieszkamy dotąd na naszej wyspie. Mam przed sobą miłe listki Klary, fruującej gdzieś po wielkich miastach Europy i list, który nadszedł kilka miesięcy, po naszym ślubie, z grubą paczką. Na paczuszce i liście były stemple Boliwji.

### „Droga Anno Beddingfeld

nie mogę dłużej oprzeć się pokusie i pisać do Pani, bo pewien jestem, że Pani się ucieszy, dowiadując się, że żyję i jestem zdrow. Nasz wspólny przyjaciel Rice nie był na wysokości zadania: wypuścił z rąk taką zdobycz!

Chcę zapisać pani swoją literacką spuściznę. Posyłam w tym celu swój pamiętnik i różgme niektóre stronicie zabawia i rozśmieszą panią. Radzę pani napisać do „Dziennika” szereg feljtonów, pod tytułem: „Zbrodniarze, z którymi się spotkałam”. Jedynym warunkiem, który stawiam jest to, żeby Pani udzieliła mi w tym opisie pierwsze miejsce.

Nie wątpię, że w obecnej chwili nie jest już Pani miss Anna Beddingfeld, ale lady Erdsly i królują pani we wspaniałym pałacu przy Park-Lyne. W moim wieku, trudno jest rozpoczynać nowe życie, ale między nami mówiąc

### Restauracja „EUROPA” Dominikańska 1

Otwarcie z dnim 15 l. r. b. o godz. 21-ej.

Lokal restaurowany, wprost adzono wszelkie dogodności i według najnowszych wymagań, uruchomiono ku henkę parwą, z której to śniadanie z dodaniem szklanki piwa lub jednego kieliszka wódki kosztować będzie tylko 75 groszy.

Śniadanie wydawać się będzie od godz. 9-jej rano.

Muzyka kwintet pod kierownictwem p. Ułowskięgo.

Coty program pierwszorzędnym. Taniec, oraz Spiewaczka światowej sławy Władysława Poraj-Porecka z dnia 1 l. r. b. zaangażowała słynny zespół baletu pana Karzeńskiego składający się z 9 osób. Dancing towarzyski co niedziela popołudniowi cz. rna kawa z upominkami dla Pań loteryjka.

### KUPNO I SPRZEDAŻ

Z powodu wyjazdu do sprzedania

z dnia 1 l. r. b. zaangażowała słynny zespół baletu pana Karzeńskiego składający się z 9 osób. Dancing towarzyski co niedziela popołudniowi cz. rna kawa z upominkami dla Pań loteryjka.

### Mieszkanie

7 pokojowe do wynajęcia. Cent alne ogry-piepie. Indywidualne wydobieranie kosmetyków dy. Gdańska 6, spychać do każdej cery. Ost-4 dozory.

### Pokoje

umeblowane: 1, 2 lub 3, (mogą być oddzielnie lub z kuchnią) Wygody. Mickiewiczca 22 m. 58.

### Posady

z wyzszym wykształceniem i długoletnią praktyką może złożyć kauce, poszukuję osoby do z. g. — z wyzszym wykształceniem i długoletnią praktyką może złożyć kauce, poszukuję osoby do z. g.

### 2 mieszkania

z 3 i 4 pokoj z wszelkimi wygodami w bardzo cichych warunkach prósi o korena miejscu do wynajęcia Łaskawa zgłoszenia w Administracji pod „Uczeń”.

### Wołam o pomoc

czworga dzieci w ciężkich warunkach będąca wola o pomoc dla wykupienia maszyny dy. szychcia zastawionej w lombardzie. O składowanie najdrobniejszych ofiar proś w Redakcji Słowa pod literami A. Z.

### 4 weeks

panino koncertowe z okazji bardzo tanio sprzedam, ul. Wienickiego 3, m. 3.

### Zguby

Wola o pomoc 4 weeks dla nieszcześliwej ro-po tysięcy złotych każdego brutalnie z Litwy dy, wystawione za NN. wydalonej a tu krań-1, 12, 13, 14 przez Pacyową niedą dotknięta bryk Tektury Waka — składa się z cze. Murawiana J.ana Tyszczek osób a trzech pokie-wicza podpisane pod koleji: habki, córki i stemplem firmowym dwoje wnuczki poszar. przez Jana Tyszkiewikaję. h pracy dla zdo. cna na zlecenie Tow. bycia kawałki chleba— Górniczko-Przemyslowe pomimo wyszkalcenia go „Saturn” Sp. Akc. uniwersyteckiego pracy p.łtne w dniach 20 i 21 zdołybnie nie mogący 30 marca oraz 5 i 10 prosimy o nią oraz o kwinterna r. b. zginyęj datki pod litera T. v i są unieważnione. Redakcji „Słowa”.

### Stowem, zdaje się, postąpiłem, jak przystało na dobrego chrześcijanina.</